

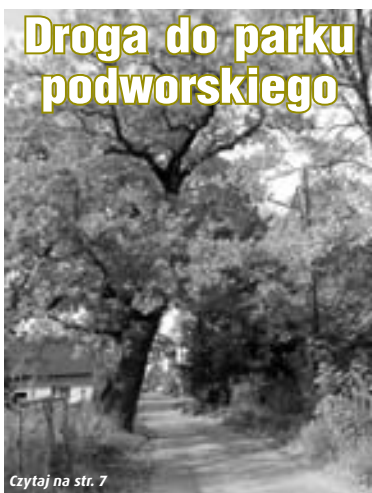
Niepodległość nadeszła z Podgórza



Dnia 29 października 1918 r. krakowskie gazety doniosły o usunięciu władzy austriackiej w Czechach. Obszerniejsze informacje ukazały się w prasie następnego dnia. Wiadomość za zelektryzowała porucznika Antoniego Stawarza, dowódcę plutonu ciężkich karabinów maszynowych w batalionie asystencyjnym 93. Pułku Piechoty. Udał się do legendarnego byłego dowódcy III Brygady Legionów pułkownika Bolesława Roja, od którego zażądał wydania rozkazu czynnego wystąpienia przeciwko Austriakom. Roja jednak odmówił.

Cd. na str. 6

Droga do parku podworskiego



Czytaj na str. 7

Graffiti: sztuka czy wandalizm?



Jan Paweł II. Graffiti na „legalnej ścianie” przy ul. Kijowskiej.

Hasło: Graffiti. Skojarzenia: hip-hop; pomalowany mur; spray; wandalizm; graffitiarz; wulgaryzm; rysunek; subkultura młodzieżowa; kolorowa ściana. Graffiti budzi wśród wielu skojarzenia pozytywne, ale są i tacy, którym kojarzy się ono negatywnie.

Graffiti - spontaniczny wytwór subkultury młodzieżowej. Uznawany jest jednocześnie za sztukę i akt wandalizmu. W swej istocie graffiti znane jest od wieków. Funkcjonuje w archeologii, gdzie określa się w ten sposób napisy wykrobane rylcem na ścianach domów, ale także i przedmiotach codziennego użytku. Współczesna jego forma powstała na przełomie lat 60. i 70. ubiegłego stulecia w Nowym Jorku, jako sposób oznaczania „własnego” terenu (podpisy np. na budkach telefonicznych czy skrynkach pocztowych) przez młodzieżowe gangi w Brooklynie (dzielnica Nowego Jorku). Następnie graffiti stało się elementem bezkrawędzi walki, kontrkultury i kontestacji roku 1968, buntu pokolenia hipisów.

W Polsce graffiti, w formie bardzo bliskiej dzisiejszemu rozumieniu, pojawiło się w latach 80. i było to związane z ówczesną sytuacją polityczną. Z drugiej jednak strony ele-

mentów graffiti w naszym kraju doszukiwać się można już w okresie II wojny światowej. Wtedy to młodzież działająca w konspiracji malowała na murach hasła, które miały na celu ośmieszenie okupanta – „Tylko świnie siedzą w kinie” czy „PPP – Pracuj Polaku Powoli!” z rysunkiem żołwia obok (pochodzą one z Małego Sabotażu – elementu konspiracji w czasie okupacji hitlerowskiej).

Cd. na str. 3

Jubileusz „Kieślowskiego”



Paulina Skonieczny z klasy 1b

Czytaj na str. 8

40 lat tradycji Kontrakt z NFZ
**PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA**
ul. Kalwaryjska 92 (przy Matecznym)
tel. 012 656 47 73
♦ stomatologia zachowawcza ♦ ortodondcja
♦ protetyka ♦ chirurgia
Pon. - pt. 8 - 20, sob. 8 - 18

TŁUMIKI
i haki holownicze
NAJNIŻSZE CENY I NAJWIĘKSZY WYBÓR
hurt - detal - serwis
tel: 657-23-75, 0506 085-873
K-ów, ul. Polonijna 1

**CENTRUM
OKIEN I DRZWI
MEGA PROMOCJA !!!**
RATY!
1390 zł brutto
z montażem
1250 zł brutto
z montażem
Promocja tylko do końca miesiąca!!!
● Plac Targowy „MANHATTAN”, Woła Duchacka,
ul. Białoruska 7, 1 p., pok. 75, tel./fax 012 655 72 45
● Hurtownia parapetów – Zabłocie
ul. Klimeckiego 8, tel./fax 012 296 00 58

Zapraszamy do nowej siedziby sklepu medycznego
CZAJA
WROCLAW S.A.
ODDZIAŁ KRAKÓW
ul. Wojska 7, 30663 Kraków, (os. Kozłówek)
sklep przeniesiony z ul. Wielickiej 72
tel. 012 655 41 09, kom. 0 600 088 939
w godzinach: pn. - pt. 9 - 17, sob. 9 - 14
Dojazd: przystanek Bieżanowska
tramwaje: 3, 6, 9, 13, 23, 24, 34
autobusy: 103, 143, 144, 163, 173, 174, 204, 243, 502
OFERUJEMY: sprzęt medyczny i stomatologiczny,
materiały medyczne dla lekarzy i pacjentów,
ciśnieniomierze, pieluchomajtki, glukometry,
odzież medyczną,
środki dezynfekcyjne
i wiele innych.
Refundacja
NFZ
Kupon
rabatowy
7%

MIESZKANIA **KBI**
przy Łużyckiej
500 001 394
www.kbi.krakow.pl

■ **Lokalne Forum** ■
 email: wiadomosci.krakow@wp.pl

Lista żądań z ul. Myślenickiej

W imieniu mieszkańców informuję że: nie wyrażamy zgody na to, aby Myślenicka była drogą wojewódzką. Ignorowanie naszych Praw Konstytucyjnych spowoduje odpowiednią reakcję z naszej strony. Domagamy się likwidacji stale rosnącego ruchu pojazdów ciężarowych o DMC powyżej 5T. Kierowcy ciężarówek ignorują znaki ograniczenia prędkości oraz lekceważą wskazania sygnalizacji świetlnej (przejeżdżają na czerwonym!). Na skrzyżowaniu z ul. Szybisko wymuszają pierwszeństwo na pieszych (droga dzieci do szkoły!) Chcicie mieć Myślenicką jako drogę wojewódzką, to najpierw dopuszczać zabezpieczenia drogi do Europejskiego poziomu takiego, jaki obowiązuje w Niemczech.

Żądamy postawienia foto-radarów przy przejściach obok szkoły SP43 oraz na skrzyżowaniu Myślenicka – Szybisko. Żądamy instalacji kamer monitorujących ruch w obrębie wymiennych przejść. Brak tych zabezpieczeń oznacza brak naszej zgody na ruch pojazdów o DMC powyżej 3,5T. Skrzyżowanie Myślenicka – Szybisko nadal niebezpieczne dla pieszych, a to jest narażenie zdrowia i życia wielu osób w ruchu łagodnym spowodowane wadliwą organizacją ruchu drogowego! Nie chcemy radnych, którzy ignorują nasze prawa do bezpieczeństwa na drodze oraz spokojnego życia z dala od hałasu pędzących ciężarówek. Żaden mieszkaniec ulicy Myślenickiej nie chce, aby ta ulica była drogą wojewódzką. Ignorowanie naszych praw spotka się ze zdecydowanym protestem.

W imieniu mieszkańców MM

Od Autora:

Ulica Myślenicka jest drogą powiatową, ale obecnie nie spełnia jej norm (m.in. jest zbyt wąska, powinna mieć 11 metrów szerokości). Nikt nie ma zamiaru przerobić jej na drogę wojewódzką. Rada Dzielnicy chce doprowadzić do zmodernizowania ul. Myślenickiej (m.in. zainstalowanie sygnalizacji świetlnej itd.), lecz nie można tego zrobić w obecnym stanie drogi. Należy wykupić ok.2 metry z działek sąsiadujących i dopiero wtedy będzie można modernizować. Bardzo proszę o wnikliwe czytanie tekstu (zobacz: wiadomosci.krakow.pl z października br.). Eventualne pytania w tej sprawie można kierować do radnych pod nr. tel. 012 264 92 01 lub w siedzibie Rady Dzielnicy X przy ul. Inicjatywy Lokalnej 5.

Elżbieta Cwik

Za mało chodnika

Jako mieszkańcy ul. Malborskiej prosimy o bardziej dokładniejsze sprzezywanie tekstu odnośnie kostki brukowej przy ulicy, bo została ona wymieniona tylko przy domach nr. radnych dzielnicy, a my jak kostki nie widzieliśmy, tak nie widzieliśmy..., a Malborska jest od Ślawka do Kabła, a może około 80m jest wymienione, o ile jest tam 80m.

Pozdrawiam,

(dane nadawcy do wiadomości redakcji)

Od redakcji:

Rzeczywiście, trudno zrobić wszystko od razu, szczególnie gdy budżet Dzielnicy XI jest niewystarczający, a Malborska nie jest krótką uliczką. Naprawa chodników o Malborskiej powinna być sukcesywnie kontynuowana.

ROZPOCZĘCIE BUDOWY

11 października br., inaugurując obchody 30. rocznicy Pontyfikatu, nastąpiło uroczyste ułożenie kamienia węgielnego pod budowę Centrum Jana Pawła II. - W 30. rocznicę wyboru na Stolicę Piotrową Kardynała Karola Wojtyły, Metropolity Krakowskiego, w czwartym roku od Jego błogosławionej śmierci, rozpoczynamy budowę Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!” – te słowa były wstępem do homilii wygłoszonej przez ks. kard. Stanisława Dziwisza pod Krzyżem Papieskim na terenie „białych mór” w krakowskich Łagiewnikach.

Uroczystość rozpoczęła się od przemarszu procesji od Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w stronę Krzyża Papieskiego. Uczestniczyli w niej m.in. metropolita krakowski ks. kard. Stanisław Dziwisz oraz arcybiskup senior, były metropolita krakowski – ks. Franciszek Macharski.

Na „białych mórach” czekali już na nich zasiadający w łóży honorowej: prezydent miasta Krakowa prof. Jacek Majchrowski, wojewoda małopolski Jerzy Miller, marszałek województwa małopolskiego Marek Nawara, wiceprezes Związku Miast Papieskich, prezydent Częstochowy Tadeusz Wrona, prezes zarządu Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!” ks. prałat Jan Kabziński, biskupi Archi-



diecezji Krakowskiej, dziennikarze oraz wszyscy zainteresowani budową miejsczka papieskiego. Spotkanie swoim śpiewem uświetniła Schola Papieska.

Podczas homilii mogliśmy usłyszeć słowa: - *Rozpoczynamy budowę w imię Boże. Chcemy wznosić tę budowę na fundament wiary. Chcemy wznosić ją na skale Słowa Bożego, wstępując się w słowa życia wiecznego i wypełniając je. Chcemy być podobni do człowieka, który budując dom „wkopał się głęboko i fundament położył na skale” (Łk 6, 48). Taki dom przetrwa wszystkie burze i nawałnice. Można te słowa potraktować również dosłownie, gdyż wg specjalistów fundamenty budynków będą musiały być wzmocnione wypuszczanymi w ziemię, kilkumetrowymi palami.*

- *W pamiętnej sobotniej wieczór, 27 maja 2006 roku, podczas spotkania z młodzieżą na krakowskich Błoniach, Ojciec Święty Benedykt XVI poświęcił kamień węgielny pod Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”. Poświęcił także kamień przymieszane przez młodych ludzi, podpisane imieniem i nazwiskiem. Również te kamienie będą wmurowane w fundamenty Centrum – kontynuował kard. Dziwisz. Stwierdził również: - *Zawiera się w tym głęboka symbolika. Każdy z nas jest żywym kamieniem. Duchowej budowli, którą jest Kościół. Każdy z**



nas może wnieść osobisty wkład w budowę Centrum zaświadczać, że utożsamia się z jego celami i zamierzeniami.

Na zakończenie homilii metropolita krakowski podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do rozpoczęcia tego wielkiego dzieła oraz zaapelował „do hojności serc”.

- *Niech Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!” będzie naszym wspólnym dziełem. Niech każdy wnieśli w to dzieło swoją osobistą, nawet najmniejszą cegiełkę ofiarności i modlitwy. Zapraszam wszystkich moich Rodaków i wszystkich żyjących osobie i posłannictwu Jana Pawła II na całym świecie, by wspierali dzieło, które od dziś zaczynamy wznosić.*

Po wygłoszonej homilii oraz ułożeniu kamieni węgielnych, głos zabrali goście honorowi. Prezydent Krakowa prof. Jacek Majchrowski zadeklarował, że miasto wesprze starania, by Centrum przyciągało ludzi z całego świata. Mają się na to składać m.in. działania promocyjne oraz budowa Trasy Łagiewnickiej, która ułatwi dostęp do kompleksu religijno-rekreacyjnego. Natomiast wiceprezydent Związku Miast Papieskich Tadeusz Wrona obiecał wybudowanie, za pieniądze miast ze stowarzyszenia, Centrum Wolontariatu. Uroczystości zakończyły się poczęstunkiem dla zebranych gości.

Więcej informacji na temat Centrum zamieściliśmy w kwietniowym numerze „Wiadomości” (www.wiadomosci.krakow.pl). Zapraszamy również na stronę www.janpawel2.pl

Tekst i foto: ELŻBIETA CWIK

Konkurs „Wiadomości

„Przepis na udane Świąta Bożego Narodzenia”

Ogłaszamy konkurs na przepis na udane Świąta. Jak sprawić, by Wigilia i Boże Narodzenie były niezapomniane, radosne i pełne miłości? Jeśli chcesz podzielić się swoją recepturą na wspaniałe świąteczne spotkanie, zapraszamy do udziału w naszym konkursie! Prace o objętości nie przekraczającej 1 strony znormalizowanego maszynopisu prosimy nadsyłać na adres: wiadomosci.krakow@wp.pl lub „Wiadomości”, 30-693 Kraków, ul. Urwana 10/2, z dopiskiem „Konkurs”. Prace powinny być podpisane imieniem i nazwiskiem, z podaniem adresu. Termin nadsyłania prac upływa w czwartek 27 listopada. Nagrodą będzie opublikowanie wybranych przepisów na łamach świątecznego wydania „Wiadomości” oraz zestaw kosmetyków z serii Amber Gold Collection do pielęgnacji ciała o wartości 100 zł od firmy Farmona. **Serdecznie zapraszamy do udziału!**



MAŁOPOLSKI BANK SPÓŁDZIELCZY w Wieliczce

CENTRALA: 32-020 Wieliczka, ul. Kilińskiego 2

tel. 012 278 14 66, fax: 012 289 44 40, e-mail: info@bs-wieliczka.com.pl; www.bs-wieliczka.com.pl



Kredyt jesienny

Oferta ważna do 30 listopada 2008 r.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PLACÓWEK

♦ Oddział w Krakowie
 ul. Wystouchów 4 (przy ul. Halszki)
 tel. 012 654 56 16, 012 654 84 55,
 fax: 012 654 87 01

♦ Filia w Krakowie
 ul. Wodna 2 (przy ul. Wielickiej)
 tel. 012 655 23 68, 012 655 00 42,
 fax: 012 655 00 49

BANKOMAT czynny całą dobę!





Graffiti na „legalnej ścianie” przy ul. Kijowskiej zaliczyć można jako sztukę ulicy.

Cd. ze str. 1

Wspomniane lata 80. stanowią swego rodzaju nowy etap rozwoju graffiti w Polsce. Za prekursora uznaje się Pomarańczową Alternatywę; trzeba pamiętać, że oficjalnie obowiązywał wtedy kolor czerwony. Lider PA, Waldemar Frydrych zwany „Majorem – komendantem Twierdzy Wrocław”, od



Graffiti autorstwa Dariusza Paczkowskiego na „legalnej ścianie” przy ul. Kijowskiej. To artystyczny sprzeciw przeciwko polityce Chin wobec Tybetu i demokratycznej opozycji. Na tych samych stadionach, na których odbywały się igrzyska olimpijskie, często wykonywane były publiczne egzekucje. Chiny są krajem, gdzie wykonuje się najwięcej egzekucji na więźniach, w tym więźniach politycznych.

czasu stanu wojennego inicjował i prowadził spektakularne opozycyjne happeningi uliczne, które w czasie demonstracji dezorganizowały najeżone oddziały ZOMO i SB. Na zamalowywanych przez „służby porządkowe” antyrezymowych hasłach na murach pojawiła się „trzecia siła” - krasnoludki.



Graffiti pełniące rolę reklamy: kiosk przy ul. Witosa

Graffiti: sztuka czy wandalizm?



Stan wojenny na murach Krakowa.

Zaczęto malować coraz bardziej absurdalne haselka, których zadaniem było rozśmieszyć, ośmieszyć i ubarwić smutną, szarą, represyjną komunistyczną rzeczywistość. Ostatnio Pomarańczowa Alternatywa ujawniła się w 2004 r. happeningami popierającymi Pomarańczową Rewolucję na Ukrainie.

Nagrody za najbardziej (czasami byle) prowokacyjne graffiti na polskich murach przyznawał wyrosły na kontrkulturze krakowski kwartalnik „bruLion”. Nazwę „graffiti” zacerpnęli pod koniec lat 80. także twórcy znanego krakowskiego Centrum Filmowego.

Graffiti, w formie językowej kojarzy się z kpina, prowokacją, grą słów, ale i dowcipem – używając języka jako tworzywa, np.: rysunek złowia podpisany „RZUF” czy onomatopeja „QORYO”.

Jednak graffiti to nie tylko napisy, ale i rysunki; to nie tylko bunt, ale i sposób wyrażania; to nie tylko akt wandalizmu, ale i dzieło sztuki. Ktoś mógłby zapytać, czy graffiti to aby na pewno sztuka i wskazać na pomalowaną spray’em świeżo zrobioną elewację. Z drugiej jednak strony namalowana postać Jana Pawła II, graffiti sprzeciwiające się polityce Chin w kontekście Olimpiady na „legalnej ścianie” przy ul. Kijowskiej, smoki namalowane na garażach w Nowym Prokocimiu, czy wielki mural (wielkoformatowe malowidło) stworzony z okazji 750-lecia lokacji Krakowa można uznać za dzieła sztuki. Dodatkowo ukazują one Pozytywne Aspekty Sztuki Ulicy, do której zalicza się graffiti.

Pozytywne Aspekty Sztuki Ulicy to projekt – współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego – w ramach którego 24 maja oraz 13 września br. odbyło się Block Party. Organizatorami tej imprezy byli Maks Szelegiewicz – kierownik Osiedlowego Klubu Kultury Wola Duchacka oraz Piotr Grochowski. W ciągu kilku godzin trwania imprezy była muzyka i taniec: hip-hop i breakdance – także jako nieodwołne elementy wchodzące w skład Sztuki Ulicy. Jak mówią or-



Pierwszy w Krakowie mural „Silva rerum” powstał w 2007 r. z okazji jubileuszu 750-lecia Lokacji Krakowa. Można go oglądać przy al. Powstańców Śląskich. Na całej długości muralu - szacowanej na około 100 m - można obejrzeć chronologiczną historię Krakowa, od najstarszej po współczesną, w formie miniatur, fresków malarstwa tablicowego i arrasów, aż po współczesne graffiti.

organizatorzy, graffiti, hip-hop czy breakdance są formą pracy artystycznej, fajną, bo niezależną. Podkreślają przy tym, że należy odróżniać graffiti od niszczenia ścian budynków, które są jego „nielegalną formą”. Dzięki uzyskaniu zgody od dyrekcji Zespołu Szkół Ogólnokształcących Integracyjnych nr 7 przy ul. Czarnogórskiej, przybyli graficy mogli tworzyć na murach. Musieli jednak pamiętać o tym, by znalazł się tam herb szkoły, a także by używać kolorów szkoły.

Wcześniej, bo 15 marca podobną imprezę pn. Graffiti Jam zorganizowano na os. Nowy Prokocim na ścianach garaży przy ul. Jerzmanowskiego. Stawiło się 70 graficarzy, którzy malowali przy akompaniamentcie zespołów hip-hopowych. Pomyślowadawcą był Łukasz Talaga, a organizatorem również Dom Kultury z Woli Duchackiej w osobach Jaro Gawlika i Maks Szelegiewicza, przy wsparciu Zespołu Streetworkerów MOPS w osobach Bettiny Gerhardt i Marcina Dziuroka. W tym przypadku wsparcia finansowego udzieliła Rada Dzielnicy XII.

Zmieniły się czasy, zmieniły się środki, zmieniły się idee - graffiti pozostało. Pozostała także chęć wyrażenia siebie i swoich emocji w ten nietypowy i niejednokrotnie kontrowersyjny sposób. Jednak jeśli sposób przedstawienia niesie ze sobą jakieś idee, wtedy może warto poświęcić mu chwilę uwagi, zanim nazwie się rysunek czy napis aktem wandalizmu.

MARTA PIERZ, (Kaj)

Foto: Marta Pierz, Jarosław Kajdański



Graffitiarze przy Czarnogórskiej.



Chuligańskie napisy na klatce schodowej przy ul. Witosa 29.

Między propagandą a faktami

„W ciągu najbliższych paru miesięcy Krakowski Zarząd Komunalny zamierza posadzić 205 nowych drzew. Brzozy, klony, lipy i jabłonie kwiciste zapuszczą korzenie na terenie Śródmieścia, Podgórze i Krowodrzy. Drzewa będą sadzone w parkach i wzdłuż ciągów drogowych. Obecnie poszukiwana jest firma, która zajmie się sadzeniem nowej roślinności i jej pielęgnacją.

Jesienne sadzenie drzew to nie pierwsza tego typu akcja, przeprowadzona w tym roku. Wiosną, na terenie całego Krakowa przybyło 600 nowych okazów”.



Taką informację podał portal Urzędu Miasta www.krakow.pl. Bardzo się ucieszyliśmy i ruszyliśmy z ustaleniem, jaka część i dokładnie gdzie będzie nasadzana w Podgórzu. Oto jaką otrzymaliśmy odpowiedź od Jacka Bartlewicza, rzecznika Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu:

„Przed wszystkim przepraszam za zwłokę w odpowiedzi. Lipy w pasie Nowosądeckiej i Wielickiej są na bieżąco oglądane przez naszych inspektorów, którzy twierdzą, że drzewa te mają się nasadzić lepiej. Dają im więc czas do wiosny, aby podjąć ostateczną decyzję, co do ewentualnej wycinki i nowych nasadzeń.

Niestety, kwestia nowych nasadzeń w Podgórzu, jak i w każdej innej dzielnicy, nie wygląda zbyt różowo w kontekście tej jesieni. Powód – kompletny brak pieniędzy na takie czynności. Tym samym można jedynie liczyć na jeszcze tegoroczne nasadzenia krzewów na pl. Lasoty i Niepodległości.

Wiosną przyszłego roku to 20 nowych drzew w parku Maćka i Doroty, 4 w parku Rzęca, 12 na Obrońców Modlina, gdzie obecnie wycinamy drzewa uschnięte i 400 krzewów na Bulwarze Polskim”.

O monitorowaniu przez nas alei lipowej przy ul. Nowosądeckiej (gdzie uschło kilka drzew) pisaliśmy w maju i w czerwcu’08 (patrz: www.wiadomosci.krakow.pl). Nasadzenie nowych drzew to jedno, a pielęgnacja o te, które już są, to drugie, szczególnie, gdy są to drzewa zaliczone do tzw. pomników przyrody, jak choćby dęby przy ul. Walerego Sławka (na zdjęciu).

Tekst i foto: (Kaj)

Zamiana przy Sławka

Zajezdnia MPK przy ul. Walerego Sławka 10 od przyszłego roku zmieni właściciela. Jest nim nowa instytucja gminna – Zarząd Infrastruktury Sportowej, który powstał 1 października br., wtedy gdy zlikwidowano Krakowski Zarząd Komunalny i Krakowski Zarząd Dróg, a utworzono Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu. Dyrektorem ZIS będzie były dyrektor ZKK Krzysztof Kowal. Nowa jednostka ma się zająć zarządzaniem i budową obiektów sportowych i rekreacyjnych w mieście.

Z dwupiętrowego obiektu wyprowadzono już filię Podgórskiej Biblioteki Publicznej. Jak udało nam się ustalić, księgozbiór złożono w magazynie zajezdni, więc o likwidacji tej biblioteki nie ma mowy, tym bardziej, że dawna zajezdnia ma ok. 3 tys. m kw. z czego tylko połowę ma zająć ZIS. Resztę przeznaczają się m.in. dla Strazy Miejskiej z Kozłówka.

Obiekt przy Sławka będzie gruntownie przebudowany i zmodernizowany. MPK ma otrzymać w zamian cały obiekt przy ul. Wawrzyńca 13. Tekst i foto: (Kaj)



GABINET REHABILITACJI**"Butterfly"**

profesjonalizm - doświadczenie - 17 lat tradycji

Wola Duchacka - Zachód, ul. Beskidzka 30 B (pawilon, I p.)

Kompleksowe leczenie schorzeń kręgosłupa, stanów po urazach i kontuzjach

FIZYKOTERAPIA - PEŁNY ZAKRES

- ♦ Masaż leczniczy, relaksacyjny, terapia manualna
- ♦ Fitness rehabilitacyjny
- ♦ Gimnastyka z elementami tańca
- ♦ Gimnastyka korekcyjna dla dzieci (indywidualna)

NOWOŚĆ W GABINECIE**KRIOTERAPIA****MASAŻE:** Lomi Lomi, Pehloha, Mauri**NUMEROLOGIA****WIZYTY DOMOWE**

Zapewniamy miłą, kameralną atmosferę

www.fizykoterapia-butterfly.pl

Zapraszamy: pn.-pt. 9-20, sob. 10-14

Rejestracja:

tel. 012 655 89 49, kom. 0609 673 592

Salon Fryzjersko-Kosmetyczny

L'ORÉAL

Marzeny Repelewicz

ul. Włoska 2A (naprzeciwko hipermarketu TESCO)

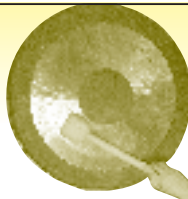
Zapraszamy pn.-pt. w godz. 8-20, sob. 8-15, Rezerwacja tel. 012 292 48 22

Zmień kolor na jesień!**NOWOŚĆ: Przedłużanie i zagęszczanie włosów najnowszą metodą nawet na rok HAIRTALK. Gwarancja!**

- Trwała na rzęsy.
- Prostowanie chemiczne włosów - już od 150 zł

Topsy, zdobienie pod żelem (3D), zabiegi parafinowe na dłonie manicure, pedicure, przekładanie uszu i nosa, makiżaż ślubne SOLARIUM: Promocja - 1 zł za 1 min. **NOWE LAMPY!!!****SCHUDNIJ!****ZWALCZ CELLULIT****BEZ WYSIĘKU!**KRAKÓW UL. WOLSKA 7 (I p)
TEL. 012 357-55-09, 668-141-660
www.studiofigura.net.pl**CITO-TEST**Pracownia Analiz Lekarskich
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55
(pawilon usługowo-handlowy, I p.)Czynne: pon.- pt. 7.30-15.30, sob. 9-11
tel. 012 657 54 40, 0606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca.
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału.

**KĄPIEL
W DŹWIĘKACH
GONGÓW
I MIS
GRAJĄCYCH**

Jest to wspaniała metoda relaksacji i energoterapii polegająca na działaniu fali czystego dźwięku.

Pomaga w oczyszczeniu emocji, odstresowaniu, poprawia samopoczucie. Sesje grupowe

Informacje: tel. 500 574 013
www.reiki.krakow.prv.pl**MASAŻ MISAMI
TYBETAŃSKIMI**

Jest to metoda masażu opracowana przez niemieckiego fizyka Petera Hessa. Działa mocno rozluźniająco i odprężająco.

Zalecana szczególnie kobietom przeciętnym obowiązkami.

Sesje indywidualne

12 XI godz. 20, „Butterfly”, ul. Beskidzka 30B - wstęp wolny
18 XI wtorek godz. 18, Centrum „CUD”, Mały Rynek 4**GABINET
KOSMETYCZNY**Barbara Ficek
dyplomowana kosmetyczka
z wieloletnim
doświadczeniemos. Prokocim Nowy, ul. Kurczaba 3 (pawilon I p.), pn. pt. 14-20
tel. 012 658 57 14, kom. 514 521 737

- Zabiegi pielęgnacyjne na twarz: regenerujące, liftingujące, oczyszczające, nawilżające, depilacja woskiem, henna, bezbolesne przekładanie uszu
- Zabiegi z zakresu dermatologii: zamykanie naczyń krwionośnych, trwałe usuwanie owłosienia, brodawek, włókniaków, zuszczanie kwasami owocowymi do 50% (przebarwienia, trądzik, łojotok, zmarszczki), mikrodermabrazja diamentowa

**NZOZ „Spółka lekarska na Kozłowiec”
ul. Na Kozłowiec 29**Poradnie: **PSYCHIATRA, PSYCHOLOG,
LOGOPEDA, OKULISTA,
KARDIOLOG (wizyty płatne)**tel. 012 658 16 11, 012 658 89 01
LEKARZ RODZINNY tel. 012 265 70 68
ul. Wielicka 76 (k. ul. Dworcowej)

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ

PORADNIA DIABETOLOGICZNA**PRYWATNY GABINET
STOMATOLOGICZNY**

- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- chirurgia stomatologiczna
- RVG - rtg cyfrowy

(RVG)

Pon. - pt. w godz. 13 - 19

os. Kozłówek, ul. Spółdzielców 3, pawilon I piętro
tel. 012 425 51 79**GABINET KOSMETYCZNY „OD-NOVA”**

ul. Nowosądecka 31 tel. 012 425 67 13

- **TERMAGE - NOWOŚĆ NA RYNKU KOSMETYCZNYM**
Zabieg odmładzający z zastosowaniem fal radiowych. Odnowa włókien kolagenowych, poprawa napięcia i kondycji skóry, lifting i poprawa owalu twarzy, zwalczanie cellulitu, ujędrnienie skóry ramion, brzucha, pośladków i ud, kształtowanie sylwetki po porodzie, spalenie tkanki tłuszczowej.
- **KWAS PIROGRONOWY - NOWOŚĆ!**
- o właściwościach antybakteryjnych i regulujących pracę gruczołów łojowych dla skór trądzikowych, tłustych, łojotokowych. Zmniejsza łojotok, zwalcza zaskórniki, zmniejsza i domyka pory skóry.
- **NEODERMA** - leczniczy zabieg głęboko zuszczający - leczenie trądziku, niwelowanie przebarwień i rozstępów, wygładzenie zmarszczek, zmniejszenie porów skóry.
- **MOKRODERMABRAZJA DIAMENTOWA**
- **PEELIG KAWITACYJNY**
- **KWASY OWOCOWE** włoskiej firmy dermokosmetycznej NATINUEL

Pełna kosmetyka twarzy i ciała
Pielęgnacja stoni i stóp
Zabiegi wyszczuplające

Zapraszam

Joanna Ciotek - kosmetolog

SOLARIUM TURBO
Tel. 012 425 67 13**OPTYK**

Od pon. do pt. w godz. 9-18

tel. 0501 718 154
ul. Nowosądecka 31

(obok przychodni okulistycznej)

Specjalny RABAT 10%pełny zakres szkielek okularowych,
bezpieczne okulary dla dzieci,
lekkie soczewki plastikowe
bezpłatne komputerowe badanie wzroku

Wykonujemy okulary na receptę z refundacją

BIURO TŁUMACZEŃwww.tlumacz24.com.pl
ul. Zakopiańska 162
30-435 Kraków

Tłumaczenia:

Poświadczane (przysięgłe)
Samochodowe
Prawnicze

tel. 012 263 21 21, 691 555 807

AKUMULATORY

- rozruchowe: do samochodów osobowych, ciężarowych, motocykli, maszyn roboczych
- zasilające: do UPS-ów i innych urządzeń technicznych

**Poliss f.p.**WOLA DUCHACKA,
ul. Klonowicka 15c
tel. 012 425 64 61
www.poliss.krak.pl**SERVICE**

O F E R T A ważna do wyczerpania zapasów



5,50

Doppelherz na odporność 30 kaps.



7,99

Doppelherz na włosy i paznokcie 30 kaps.



12,99

Tran w kapsułkach 120 kaps.



71,50

Geriativ Pharmaton 100 kaps.



21,99

Multi-tabs 60 tabl.

Kurdwanów, ul. por. Halszki 1K, tel. 012 654 20 20
Kozłówek, ul. Spółdzielców 3, tel. 012 655 53 62

Soyfem, 60 tabl.



19,99

Cerutin, 125 tabl.



4,50

Sterko, 30 kaps.



21,50

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą.

ŻALMAX
www.zalmax.pl
ŻALUJE
 PIONOWE * POZIOME * ROLETKI TEKSTYLNE
Produkcja * Montaż * Serwis
 Kraków, ul. Szczęśliwa 10, tel. 012 655 74 74

Inter m@g net
 os. Piaski Nowe, pawilon (piwnica)
 ul. Łużycka 55
 tel. 012 650 03 90, kom. 0501 422 272,
 fax: 012 650 03 91
 Pon. - pt. 9 - 17
 ● komputery i akcesoria
 ● materiały eksploatacyjne do drukarek: tusze, tonery, papiery
 ● materiały biurowe
 ● serwis komputerowy
 ● serwis drukarek
Zaopatrzenie biur, firm i przedsiębiorstw
Dostawy na telefon: w Krakowie GRATIS
 ● wydruki
 ● bindowanie
 ● laminowanie
 ● xero
www.ramkomputer.pl

NAJTAŃSZE POKROWCE
 na fotele samochodowe
BAGAŻNIKI dachowe
NARZĘDZIA
 dla warsztatów i sklepów metalowych
 HURT - DETAL
"ROBIN"
 Wola Duchacka, ul. Gromady Grudziąz 14
 tel. 012 265 32 30, 012 265 32 31
www.robin.krakow.pl, e-mail: robin@robin.krakow.pl
 Pn. - pt. 8-17, sob. 10-14

FHU „MIR-MOT”
 Mirosław Kwiecień
SERWIS OPON
MECHANIKA
 ● Naprawy i sprzedaż opon
 ● Akumulatory – sprzedaż
 ● Prostowanie felg ALU i stalowych
 ● Drobne naprawy

os. Kurdwanów Nowy, ul. Witosa 39 (kolo poczty)
A-4 → A-0
K SERO
A-3 A-4
K O L O R
tel. 0502 34 86 84
BINDOWANIE
 w twardej oprawie
PIECZĄTKI
WIZYTÓWKI
LAMINOWANIE
DORABIANIE KLUCZY

Zapraszamy do składania życzeń świątecznych
 w
Wiadomościach
 Tel. 012 654 54 19, kom. 0504 853 960
 e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl



Piaski Wielkie, ul. Cechowa 82
 czynne: pn. - pt. 9 - 18
 sob. 9 - 15
tel. 0506 271 784
AWARYJNY SERWIS OPON
 Niedziele i święta tylko na telefon
 w godz. 10 - 15
Możliwość dojazdu do Klienta

LOMBARD
 Korzystne pożyczki pieniężne pod zastaw
SKUP I SPRZEDAŻ ŻŁOTA
 ul. Nowosądecka 56
 Pon. - pt. 10 - 18, sob. 10 - 13
 tel. 0792 - 789 - 027

Cd. ze str. 1

Można przypuszczać, że mając świadomość słabości własnej organizacji (dysponował tylko kilkoma oficerami) liczył na rozwiązanie polityczne, jakim miały być rozmowy prowadzone przez Polską Komisję Likwidacyjną z austriacką komendą miasta. W skład PKL wchodzili postawie na sejm cesarski: Wincenty Witos (ludowiec), Ignacy Daszyński (socjalista) i Aleksander Skarbek (narodowy demokrat). Upadek Austro-Węgier był właściwie przesądzony. Pułkownik Roja miał objąć dowództwo nad wojskiem polskim w Małopolsce pod nieobecność Józefa Piłsudskiego, który był w tym czasie więziony w twierdzy w Magdeburgu.

Rozmowa Stawarza z Roją skończyła się właściwie wypowiedzeniem posłuszeństwa. Porucznik oświadczył pułkownikowi, że nie jest w stanie podporządkować swoich żołnierzom. Było koło południa 30 października.

WKrakowie działały dwie organizacje konspiracyjne: Polska Organizacja Wojskowa oraz Konspiracyjne Kadry Wojska Polskiego, złożone z oficerów służących w armii austriackiej.

W koszarach w Podgórzu przy ul. Wielickiej i Kalwaryjskiej (te drugie nie istnieją, zostały wyburzone w latach 1955 – 1965 pod obiekty KS „Korona”, obecnie znajduje się tam plac Niepodległości) – stacjonowały bataliony wojsk monarchii austro-węgierskiej, złożone z rozmaitych nacji.

Tymczasem w mieście krakowskie andry (czyli ulicznicy) zaczynają zaczepiać austriackich żołnierzy, domagając się od nich zdjęcia z czapek „bączków”, symboli cesarskiej armii. Zdarza się to nawet w tramwajach.

Po południu dwaj związani z Roją oficerowie; porucznik Karol Haller oraz podporucznik Stanisław Tęcza podejmują samodzielnie decyzję, że następnego dnia odwach pod Wieżą Ratuszową w Ryнку Głównym zostanie przejęty z rąk Austriaków. W tym czasie zaplanowane były rozmowy Polskiej Komisji Likwidacyjnej z austriacką komendanturą miasta. Rzeczony rozkaz pułkownika Roi mają przekazać Stawarzowi dwaj podporucznicy z 13. pułku piechoty: Jan Gawron i Wilhelm Stec. Wysłannicy po drodze spotykają kolegę Stawarza, porucznika Ludwika Iwaszkę z 57. pułku. Cała trójka rusza do Podgórza, po drodze zamienili czapki z bączkami na maciejówki. Do kwatery Stawarza zaprowadza ich sierżant Kościelnik. Stawarz jest zaskoczony niezrozumiałym rozkazem, rzekomo wysłannicy Roi nie są w stanie udzielić szczegółowych wyjaśnień. Niemniej porucznik podejmuje wyzwanie, przygotowuje plan, który zakładała działanie z zaskoczenia oraz czynny udział ludności.

Wzrzesnym popołudniem 30 października Stawarz poprosił swoją gospodynię, panią Wisłocką o zrobienie korekard narodowych. Pani Wisłocka za pieniądze od porucznika kupuje białe i czerwone wstążki oraz szpilki. Z pomocą córki oraz zaproszonych pań – Knausowej, Dobrowolskiej oraz Kryłowskiej z córkami Nusią i Oleńką – przygotowuje kokardy w barwach polskich. Jednocześnie drukarnia Poturalskiego rozpoczyna druk odezwy i ulotek. Zapada także decyzja, że następnego dnia Leon Tomasiak, komisarz krakowskiej policji rozda swoim podkomendnym zakupione za własne pieniądze orleki.

Wystawa „Tu zaczęła się Polska”

NIE TAK dla Muzeum Historii Podgórza

„TAK dla Muzeum. Pomogła wspólna akcja redakcji miesięcznika PODGORZE.PL, „WIADOMOŚCI” i strony internetowej PODGORZE.PL. 28 maja radni miasta stosunkiem głosów 26 za : 8 przeciw : 4 wstrzymujących się przyjęli intencyjną uchwałę o powołaniu Muzeum Historii Podgórza. Pełne jej brzmienie: Uchwała nr XLIV/546/08 Rady Miasta Krakowa z dnia 28 maja 2008 r. w sprawie ustalenia kierunków działania dla Prezidenta Miasta Krakowa dotyczących utworzenia „Muzeum Historii Podgórza”. Serdecznie dziękujemy tym wszystkim, którzy podpisali się pod naszą wspólną internetową petycją. Zebrałymi ponad 110 podpisów”.

Tak informowaliśmy w czerwcu br. (www.wiadomosci.krakow.pl), a w maju pod patronatem naszej redakcji ogłosiliśmy zbieranie podpisów. Uchwały popierające powstanie Muzeum w zajeździe Pod św. Benedyktem przy ul. Wielickiej 2 (dawna restauracja Fica) podpłyły także niektóre rady dzielnic Podgórza. Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski miał czas do 30 września, aby przygotować plan realizacji tej uchwały, niestety przygotował jedynie negatywną odpowiedź, którą skierował do Przewodniczącej Rady Miasta Małgorzaty Radwan-Ballady:

„W związku z realizacją uchwały (...) uprzejmie informuję, że utworzenie i prowadzenie Muzeum Historii Podgórza, a także powołanie tej instytucji jako filii istniejącej miejskiej in-

Niepodległość nadeszła z Podgórza



Biały Orzeł z wizerunkiem Matki Boskiej, ze sztandaru stowarzyszenia „Gwiazda”. Chorągiew ta została wywieziona na odwachu Krakowie w dn. 31 X. 1918 r.

Stawarz jedzie do koszar na Wielicką, zlokalizowanych w dworku-zajeździe Pod św. Benedyktem, do podporucznika Franciszka Pustelnika z asystencyjnego batalionu nr 1, jest tam też porucznik Hustak. Obaj oficerowie zgadzają się przejąć następnego dnia dowodzenie nad batalionem. Stawarz i Pustelnik ruszają dorozką do Plasowa, gdzie podkomendni ppor. Putelnika z 56. wadowickiego Pułku Piechoty pełnią właśnie wartę. Na dworcu w Plasowie żołnierze i kolejarze entuzjastycznie przyjmują wiadomość o likwidacji władzy austriackiej. Tymczasem z funkcjonariuszy kolejowych proponuje, aby natychmiast rozstać telegramy do wszystkich stacji na terenie Galicji i okupowanej przez Austriaków części zaboru rosyjskiego. Zostaje wysłany telegram: „Rewolucja w Krakowie. Rząd Polski objął władzę. Wstrzymać wszystkie transporty, które by chciały wyjechać poza granice kraju, skierować je na Kraków”. Jak zanotował później por. Stawarz: „Pierwszym wolnym skrawkiem ziemi polskiej był dworzec kolejowy Kraków-Plaszów, opanowany o godzinie 9 wieczór dnia 30 października 1918 r.”.

Następnie Stawarz już sam udaje się do Prokocimia. Rozmawia tam ze swoim bratem Stefanem i dyspozytorem Franciszkiem Ziębą. Usgodniono wstrzymanie ewentualnej austriackiej odsieczy. Zięba zarządził, aby wszyscy kolejarze nie mający służby stali się następnego dnia o godzinie 7 rano na Ryнку Podgórkim. Zamówiono również orkiestrę kolejową. Konspiratorzy z Prokocimia, którym przewodził złodziej kolejowy nazwiskiem Badzioch (złodzieje ci okradali pociągi towarowe), otrzymali od Stawarza rozkaz opanowania stojącego na boczniczy pociągu pancernego oraz przybrania rano z bronią na Rynek Podgórkim.

Porucznik Ludwik Iwaszko tak wspominał te historyczne chwile: „W oknach światła pogasły, zda się wymarły stał się Kraków. Tylko willa Wisłockich, najwyżej wznoszący się domek w Podgórzu, jasno oświetlony, widnieje z dala”...

Następnego dnia o godzinie 4.30 porucznik Stawarz udaje się do koszar przy Kalwaryjskiej. Zarządza zbiórkę batalionu, rozkazuje żołnierzom podzielić się na dwie grupy: Słowian oraz Niemców i Węgrów, gdyż ma im do zakomunikowania ważne wiadomości i chce, aby wszyscy go dobrze zrozumieli, dlatego też będzie mówił do żołnierzy w ich ojczystych językach. Gdy rozkaz został wykonany, podkomendni por. Stawarza z 57. pułku dowodzeni przez ppor. Ignacego Śniwskiego i plut. Zaparta

otaczają grupę niemiecką. Stawarz wygłasza przemówienie, wyjaśnia sytuację, grupie niemieckiej obiecuje bezpieczeństwo i rychły powrót do domów. Koszary są opanowane o godzinie 6.30. Wiszącego nad bramą dwugłowego orła zerwano, zastąpiła go polska flaga.

W tym samym czasie opanowane zostały koszary drugiego batalionu asystencyjnego przy ul. Wielickiej. Dokonali tego ppor. Pustelnik, por. Hustek (z pochodzenia Słowak) i Iwłowanin por. Iwaszko. Podgórze jest w polskich rękach. Jest 31 października 1918 r. W Ryнку Podgórkim na ulicy Kalwaryjskiej i Limanowskiego odbywa się wiec z udziałem ludności.

Do Krakowa ruszają dwie kolumny – jedna ul. Krakowską i Stradomem, prowadzona przez por. Stawarza; druga ul. Starowisłną, prowadzona przez pod. Iwaszkę – których zadaniem jest demonstracyjnie zdziierać bączków z czapek napotkanych wojskowych i cesarskich gołęb, a przede wszystkim zajmowanie cesarskich obiektów wojskowych.

Oddział por. Iwaszki dotarł do Ryнку w Krakowie, gdzie dowódca przemówił do tłumu, potem poszedł z oddziałem ulicą Floriańską pod pomnik Grunwaldzki, następnie Baszową i Karmielicą do koszar przy ul. Siemiradzkowej, gdzie zajął magazyn broni. W południe oddział por. Iwaszki bez wystrzału przejął od Austriaków służbę wartowniczą przy odwachu w Ryнку Głównym. O godzinie 4 po południu został podpisany akt kapitulacji, a władze nad miastem objęła polska komenda pod dowództwem brygadiera Bolesława Roi, który ogłosił rozkaz mobilizacyjny...

O godzinie 31 października 1918 r. oddział żołnierzy liczył 60 ludzi, potem było ok. 2 tys. powstańców, złożonych z żołnierzy, licznych dezertów, kolejarzy i ludności cywilnej.

W sumie 2 tys. powstańców pokonało 12 tys. załóg Austriaków.

Jarosław Kajdański
(W opracowaniu wykorzystałem publikację Michała Kozioła, Marcina Orskiego, Pawła Stachnika, Stanisława Szury, Jarosława Żółciaka).

Trzy głosy

Czym jest Niepodległość?

Mamy trzech historycznych, „odwiecznych” wrogów: Rosjan i Niemców (nie licząc krzywd od Ukraińców, Czechów, Słowaków, Austriaków, a nawet Szwedów). Tym trzecim wrogiem... jesteśmy dla siebie my sami. Polacy żrą się między sobą, integrują, wykańczają. Integrują i dogadują się tylko przy wódec, aby wtedy uzgodnić wspólnego wroga. Daje nam to satysfakcję, poczucie wyższości i zbiorowości, czyli rekompensatę kompleksów i fobii. Tak wygląda współżycie w ramach lokalnych społeczności, w małej i dużej ojczyźnie. Na zasadzie „dziel i rządź” (divida et impera), czyli na skłócaniu, sianiu niezgody, aby tym łatwiej można było manipulować - polega sprawowanie władzy na każdym szczeblu. Tak wygląda uprawianie polityki, która powinna być sztuką realizacji planów na drodze poszanowania i porozumienia. Tak wygląda polska racja stanu, która powinna odsuwać na drugi plan osobiste ambicje, uprzedzenia i urazy. Czy rozumiemy czym jest Niepodległość?

Jarosław Kajdański

Uprzejmie informuję, iż aktualnie brak jest także odpowiedniego obiektu na terenie Podgórza, który mógłby zostać przeznaczony na siedzibę wntoskowanego muzeum”.

Tyle odpowiedź Prezydenta. Tymczasem w uchwale Rady Miasta zapisano m.in., że „Muzeum Historii Podgórza będzie placówką kulturalno-muzealną, samodzielną bądź działającą jako filia jednej z instytucji miejskich” [w domyśle jako filia Muzeum Historycznego Miasta Krakowa]. „Zasadniczym celem działalności Muzeum ma być prowadzenie działalności o charakterze naukowo-badawczym i edukacyjnym z zakresu dziejów Podgórza, w szczególności poprzez gromadzenie, opracowywanie i konserwację zbiorów dotyczących tej problematyki, oraz ich upowszechnianie i popularyzacja, a także prowadzenie działalności związanej z integrowaniem środowiska mieszkańców prawobrzeżnej części Krakowa oraz zmierzającej do wychowania młodego pokolenia Podgórzan w duchu szacunku, dumy z historii swej „małej ojczyzny”, jej tradycji i dziedzictwa kulturalnego”.

Przypominamy jednocześnie, że od 2002 r. istnieje już namiastka muzeum w postaci w Domu Historii Podgórza, który działa w 2 ciasnych, zagrzbyionych izbach przy ul. Limanowskiego 13. Tam właśnie 31 października odbył się wernisaż wystawy „Tu zaczęła się Polska”, której bohaterem jest historyczna postać porucznika Antoniego Stawarza, pokazany jest także obraz i klimat Podgórza, z którego wyszła niepodległość w 1918 r. Wystawę można oglądać do końca grudnia br., we wt. - pt. w godz. 10 - 18, sb. w godz. 10 -14; wstęp wolny.

(Kaj)

Czas na Towarzystwo Miłośników Woli Duchackiej: piątek 28 listopada o godz. 17.30, Osiedlowy Klubu Kultury przy ul. Czarnogórskiej 10

Dzieje dworu na Woli Duchackiej

koniec lat 20-tych XX w.



Dwór na Woli Duchackiej? Nie wiem, nie słyszałem. Czy tak będą wyglądać rozmowy za 10 lat? Tak zresztą wyglądały kilka lat temu, gdy zawiatałem na Wolę. Być może nowy dwór będzie coraz bardziej dostosowywany do warunków przedszkolnych, może da się go unowocześnić, ocieplić ściany styropianem, dobudować windę dla niepełnosprawnych, podjąć dla wózków, poszerzyć parking, wyrównać teren, dobudować kolejne budynki, zbudować wielki plac zabaw. Na Woli Duchackiej - Wschód za 10 lat będzie mieszkać drugie tyle mieszkańców. Gdzie nowe pokolenia muszą znaleźć miejsce w przedszkolu. Dworowi przy Estońskiej dobuduje się kilka skrzydeł. Czy to możliwe? Tak, według miejskich urzędników budynek ma niewielką wartość zabytkową, zamontowano plastikowe okna.

A stary dwór? Nie wiem, nie słyszałem. Ach, to tu, gdzie tych kilka bloków, osiedle „Szczęśliwa Przyszłość”? No proszę. Kamień na kamieniu nie pozostał. Nie było pieniędzy, żeby utrzymać te ruiny. Miasto Kraków wypięło się, i to ślad nie pozostał. No może tylko ten reumatyzm, bo nie udało się do końca wysuszyć pozostałości po stawach.

Za 10 lat być może również nikt nie będzie pamiętał o idei utworzenia parku na terenach resztek parku podworskiego. Być może kilkanaście pomników przyrody zśląg trafi podczas zaturcicia gleby. Ktoś, wie pan, trzymał beczki z niebezpiecznymi chemikaliami na swojej posesji, jak to mówią, własność prywatna rzecz święta. I zatrul okolicę. No, tu ludzie mało się przejmowali otoczeniem i się docekali. Teraz, jak pan widzi, starsze drzewa można policzyć na palcach jednej ręki, zaciśniętej w pięść. Zero, panie. Czy tak będą wyglądać rozmowy za 10 lat?

No i będą nowe ulice osiedlowe (po Serbskiej, Czarnogórskiej, Włoskiej, Algierskiej etc.), tym razem potudniowoamerykańskie: Brazylijska, Argentyńska, Chilijska, Kolumbijska, Peruwiańska, a w drodze wyjątku ulica Jorge Avelloba. Któż to? Może jaki noblista albo zasłużony pilkarz reprezentacji Polski? Panie, Wola Duchacka nie miała żadnej przeszłości, nikogo to nie interesuje, dlatego takie abstrakcyjne nazwy ulic. Otton z Pilicy, Rimerus, Starowiejski, Felicia hrabina Wodzicka? Był w ogóle ktoś taki? A dlaczego Duchacka? Bo tu duchy straszą? Za 10 lat nie będzie już wic Wola Duchackiej. Zastąpi ją Wola Rockandrola. Nazwa zabawna i zrozumiała dla wszystkich.

Dość żartów. Aby do takich absurdów nie doszło, należy działać. Czas powołać Towarzystwo Miłośników Woli Duchackiej. Zapraszam na spotkanie w **piątek 28 listopada o godz. 17.30 do Osiedlowego Klubu Kultury przy ul. Czarnogórskiej 10.**



Skąd się wziął dwór na Woli Duchackiej? Odpowiedź znajdziemy w opracowaniu Elżbiety Firlet „Wola Duchacka pod Krakowem – historia i krajobraz” z 1993 r., a opublikowanym w Krzysztoforach (Zeszytach Naukowych Muzeum Historycznego Miasta Krakowa) nr 20 z 1998 r.

Najpierw pojawiło się gospodarstwo sołtysa ze stawami, to efekt akcji osadniczej w 1364 r. Jednym z pierwszych sołtysów był Krystian (dokument z 1399 r.). Krystian sprzedał połowę sołectwa w 1400 r. Januszowi Szklarzowi. Jan Długosz w latach 70. XV w. pisze o sołectwie z dwoma łanami i dwoma sadzawkami. W 1684 r. wies wraz z dworem otrzymali od zakonu Św. Ducha w arenę Jan i Katarzyna Zawadzcy. W kontrakcie zakon zobowiązał się do naprawy dworu, który jest pod dachem niedobrym i odnowienia stodoły. Dwór był murywany, obok stawy drewniane obiekty folwarczne: kuchnia, stodoły, stajnia, obory, spichlerz – piętrowy, z częścią mieszkalną. Były także dwa stawy hodowlane i małe sadzawki. Po najazdach szwedzkich na pocz. XVIII w. na miejscu starego wybudowano nowy murywany dwór. W 1 pol. XIX w. zespół dworski kupił rodzina Starowiejskich. Najpierw był własnością Jakuba (dokument z 1845



Staw krajobrazowy, na którym była wysępka. Odbywały się na niej przyjęcia, nawet koncerty fortepianowe, pływano łódką.

r.), od 1870 syna - Stanisława. Około 1880 r. właścicielem został Józef Biliński. W 1890 r. Wola należy do Kazimierzy Bilińskiej. Na pocz. XX w. posesorką zespołu i obszaru dworskiego była Felicia hr. Wodzicka, od niej kupił posiadłość po 1914 r. Adam Szarski. W 1924 r. właścicielami była rodzina Szarskich, rok później Jan Stanisław i Halina Markowsy. W 1925 r. sprzedali posiadłość Stanisławie Smolik Bemowej za 14 tys. dolarów. Od 1962 r. terenem dawnego zespołu dworskiego i budynkami opiekował się współwłaściciel posesji Stanisław Bem (wnuk Stanisławy Smolik), a od niedawna

ciężar pilnowania spraw dworu przejął jego córka Beatrycze. Parcele z nowym dworem odkupił od Bemów w 1939 r. inż. chemi Adam Okrutniewicz. Po 1945 r. budynek przejął kwaterek. Tu mieściła się Biblioteka Publiczna, a od 1975 r. Państwowe Przedszkole. Na planie katastralnym z 1845 r., wykonanym przez Carla Boluska, zespół dworski leży w trójkącie między obecnymi ulicami Malborską i Trybuny Ludów, na starostanym północnym stoku Pagóra Łagiewnickiego (236-240 m n.p.m.). Są 3 murywane budynki i 2 drewniane, skupione koło drogi dworskiej, po stronie wschodniej teren zadzwoniony z podmokłą łąką, po zachodniej 2 aleje spacerowe, stykające się pod kątem prostym, obsadzone drzewami. Bliżej wiejskiej drogi 3 stawy rybne, oddzielone groblą. Do posiadłości prowadzi droga (obecna ul. Mochackiego) na linii północ - południe z miasta Podgórze, stoi kamienny most nad przecinającym drogę strumieniem. Główny budynek mieszkalny zwraca się szczytem do 2 długich budynków mieszkalno-gospodarczych. Bliżko zabudowań murywanych stoi stodoła i wozownia, przy drodze między stawami domek osoby dozorującej gospodarstwo rybne. Na pocz. II pol. XIX w. w trójkącie spacerowych alejek powstał murywany dwór na planie litery T. Do budynku starego dworu dobudowano wozownię. Obiekty drewniane w części północnej zniknęły, pojawił się murywany spichlerz i drewniana stodoła z dobudowaną na rzucie siodłoką. Ukształtowało się typowe założenie dworskie z budynkiem reprezentacyjnym z podjazdem i parkiem krajobrazowym w części zachodniej oraz obiektami mieszkalno-gospodarczymi w części wschodniej. Na pocz. XX w. hrabina Felicia Wodzicka z Pomnińskich wybudowała przy stawie wschodnim budynek mieszkalny i stajnię (1904 r.) – nie zachowane. W 1911 r. przebudowano nowy dwór, postawiono piętro i ganek z tarasem. W 1927 r. obszar dworski wynosił 14 ha 7 a z przewagą pół ornych i ogrodów. Na własne potrzeby siano żyto i owies, sadzono ziemniaki, ewikłę i fasole. Był sad, uprawa truskawek. Założenie parkowe liczyło 400 drzew, z czego 60 drzew 120-letnich: dęby, graby, jesiony, lipy, wierzby, brzozy. Poza tym 4 stawy – zarodowy, 2 rybne i krajobrazowy, na którym była wysępka. Odbywały się na niej przyjęcia, nawet koncerty fortepianowe, pływano łódką. W latach 1927 – 1942 właścicielem posesji był inżynier Stefan Bem. Odnowił stary dwór, stajnię, dbał o stawy hodowlane. W latach 50. XX w. ściany wzmocniono ceglanymi przyporami. Obecnie w rękach spadkobierców Stanisława Bema (syna Stefana) znajduje się wschodnia część zespołu dworskiego, z dwoma stawami (ul. Mochackiego 71). W latach 60. XX w. gospodarstwo zaczęło podupadać. Zapuszczono stawy, spaliła się stara stajnia. Obecnie zespół podworski to:

- 1) Dwuczęściowy budynek złożony z tzw. starego dworu i wozowni; stary dwór powstał w XVIII w. na miejscu wcześniejszego obiektu z XVI w., w części murywanego, nadbudowany w 1927 r.; wozownia dobudowana na pocz. II pol. XIX w., o sklepieniu krzyżowym na pasach, wspartym na dwóch środkowych filarach i lizenach. Niezwykłe form sklepienia i jego podpór skłoniła wczesniejszych badaczy do określenia wnętrza mianem refektarza.
- 2) Ruina budynku, pierwotnie obiekt o funkcji mieszkalno-gospodarczej, wzniesiony w XVII w., w II pol. XIX i XX w. stajnia, budynek murywany z kamienia z niewielką domieszką cegły we wnętrzu murów.
- 3) Ruina spichlerza, budynek ceglano-kamienny, z pocz. II pol. XIX w.
- 4) Nowy dwór, obecnie Państwowe Przedszkole nr 51; w rzucie litery L, składa się z korpusu pierwotnego dworu z pocz. II pol. XIX w. i dobudówek z lat 20. XX w. przy ścianie północnej; w części podpiwniczonej, piętrowy (do 1913 r. parterowy), od frontu ganek i taras wsparty na filarach; w 1987 r. dobudowano do ściany zachodniej klatkę schodową z tarasem wspartym na słupie.
- 5) Ważnymi elementami krajobrazowymi zespołu są trzy stawy z towarzyszącą im zielenią.

JARO GAWLIK
(w części historycznej autor streszcza pracę „Wola Duchacka...” Elżbiety Firlet)
Zdjęcia archiwalne ze zbiorów rodzinnych pana Stanisława Bema
Zdjęcie współczesne: (Kaj)



Impreza plenarowa „Opowieści z Estońskiej, czyli zapominany park dworski”, czerwiec 2008, fot. **Paweł Kurek**

■ Lokalne Forum ■ email: wiadomosci.krakow@wp.pl ■ Lokalne Forum ■

Kraków, dnia 27 października 2008 r.

Dr Bożena Kotońska

Wojewódzki Konserwator Przyrody

31-112 Kraków, ul. Smoleńskich 29-31

Szanowna Pani,

Chciałbym wyrazić pełne poparcie dla mieszkańców Osiedla Wola Duchacka – Wschód oraz Rady Dzielnicy XI, którzy zabiegają, aby Park Podworski znajdujący się w rejonie ulic Malborskiej, Mochackiego oraz Estońskiej przekwalifikować w park miejski.

Zdaje sobie sprawę, że Park może nie być objęty ochroną z mocy ustawy jako użytek ekologiczny. Mam jednak nadzieję, że pomoga Państwo ustanowić zespół przyrodniczo – krajobrazowy dla tak wartościowego obszaru.

Park Podworski stanowi ważny zachowany fragment krajobrazu naturalnego i kulturowego o wysokich walorach estetycznych. Na jego terenie znajdują się najstarsze zachowane obiekty, które powstały w tej części miasta. W skład tego zespołu podworskiego zalicza się stary dwór z wozownią, nowy dwór (obecnie Państwowe Przedszkole nr 51) oraz pozostałości po spichlerzu i budynku mieszkalno-gospodarczym (przekształconym z czasem w stajnię). Budynki te wzniesio-

no w okresie XVII – XIX w., jednak część z nich powstała w miejscu, gdzie wcześniej istniały już zabudowa.

Park Podworski pochodzi XVII – XVIII w. W jego granicach znajduje się wiele cennych gatunków flory i fauny, także chronionych. Na szczególną uwagę zasługują pomniki przyrody, do których zalicza się kilka drzew, głównie dębów szypułkowych. Na obszarze zaledwie kilku hektarów oprócz lasu znajdują się stawy. Z uwagi na zachodzące procesy naturalne (sukcesja wtórna) jeden z trzech stawów uległ całkowitemu zamuleniowi i przekształcił się w obszar zabagniony. Oznacza to, że na terenie podworskim występują, co najmniej trzy rodzaje ekosystemów. W związku z tym park cechuje się dużą bioróżnorodnością. Stanowi on ostoję dla wielu gatunków zwierząt, a w szczególności przedstawicieli batrachofauny i awifauny.

Objęcie Parku Podworskiego ochroną w ramach zespołu przyrodniczo – krajobrazowego zabezpieczy go przed m.in. niszczeniem, uszkodzaniem lub przekształcaniem, wykonywaniem prac ziemnych trwale zniekształcających rzeźbę terenu, uszkodzaniem i zanieczyszczeniem gleby, jak również dokonywaniem zmian stosunków wodnych, a także przekształcaniem naturalnych zbiorników wodnych.

Z poważaniem,
Z upoważnienia Posła na Sejm RP Zbigniewa Ziobro
Michał Cichowski

15 lat „Kieślowskiego”



28 października br. XXIX Liceum Ogólnokształcące im. Krzysztofa Kieślowskiego rozpoczyna jubileusz 15-lecia istnienia.

Oto kilka kadrów z historii szkoły:

■ 1 września 1993 r. w budynku Szkoły Podstawowej nr 27 przy ul. Podęworze na os. Piaski Nowe powstaje XXIX Liceum Ogólnokształcące. Stanowisko dyrektora obejmuje mgr Jacek Tomaszewski. ■ 1 września 1995 r. XXIX LO i SP nr 27 im. Marii Konopnickiej tworzą Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 13 w Krakowie. Dyrektorem placówki zostaje mgr Jacek Tomaszewski, a funkcje wicedyrektorów pełnią: mgr Barbara Zbrońska-Pokrzywa i mgr Marta Szafran. ■ 25 kwietnia 1997 r. w kinie „Wanda” odbywa się uroczystość nadania XXIX LO imienia Krzysztofa Kieślowskiego. W budynku szkoły przy ul. Podęworze 16 wdowa po artyście – pani Maria Kieślowska dokonuje odświeżenia popiersia patrona szkoły. Autorką rzeźby jest absolwentka krakowskiej ASP – Justyna Stankowicz. Komitet Rodzicielski funduje sztandar wykonany wg projektu tej samej artystki. Uroczystość w kinie „Wanda” zaszczycą swoją obecnością znani twórcy kultury: Maria Kieślowska, Agnieszka Holland, Krystyna Zachwatowicz, Elżbieta Towarnicka, Zbigniew Preisner, Jerzy Stuhr, Jerzy Fedorowicz, Jacek Petrycki, Olaf Lubaszenko, Krzysztof Gierat. Obecni są również goście z zaprzyjaźnionej szkoły w Lubbecke. Telegramy gratulacyjne nadsyłają: Julie Delpy, Andrzej Wajda, Zbigniew Zamachowski, Jerzy Radziwiłowicz. ■ 1 września 1998 r. – zmiana lokalizacji szkoły; przeniesienie liceum do budynku przy ul. Cechowej 57. ■ 1 września 1999 r. stanowisko dyrektora XXIX LO obejmuje mgr Marian Krampus. Mgr Barbara Zbrońska-Pokrzywa nadal pełni funkcję wicedyrektora szkoły. ■ 20-21 listopada 2003 r. w kinie „Kijów” odbywają się uroczyste obchody dziesięciolecia szkoły. Honorowy patronat nad obchodami jubileuszowymi obejmuje prezydent Krakowa prof. Jacek Majchrowski. ■ 1 września 2004 r. wicedyrektorem szkoły zostaje mgr Alicja Piotrowska. ■ 2007 r. – w hallu szkoły powstaje stała ekspozycja poświę-

cona Krzysztofowi Kieślowskiemu. ■ Rok szkolny 2008/2009 – obchody piętnastolecia istnienia szkoły.

Tegoroczna uroczystość rozpoczęła się mszą św. koncelebrowaną przez proboszcza parafii Piaski Nowe księdza prałata Andrzeja Burka i księży uczących w XXIX LO: ks. Kazimierza Majera i ks. Mirosława Kozinę. We mszy udział wzięli: dyrekcja i grono pedagogiczne szkoły oraz jej uczniowie. Następnie poczet sztandarowy poprawdził wszystkich do budynku liceum.

W szkole odbyła się uroczystość, na którą przybyli m.in.: przedstawiciele Komisji Edukacji Urzędu Miasta Krakowa, Związku Zawodowego „Solidarność”, dyrektorzy okolicznych szkół, przedstawiciele Rady Dzielnicy XI, Policji, Straży Miejskiej oraz dyrektorzy zaprzyjaźnionych szkół pod patronatem K. Kieślowskiego z całej Polski. Dyrektor mgr Marian Krampus wygłosił krótkie przemówienie, w którym przypomniał historię szkoły, jej wizję i misję:

„Kiedy 15 lat temu pierwsi uczniowie przekraczali progi naszej szkoły, nie było wiadomo. Liceum nie miało imienia, historii, nie mogło poszczycić się żadnymi ważnymi datami ze swego kalendarium. Zarówno tym uczniom – dziś całkiem dorosłym trzydziestolatkami, jak i nauczycielom – towarzyszył niepokój, niepewność i obawa, czy pomysł utworzenia nowej szkoły na obrzeżach Krakowa ma sens. Ale był wśród nauczycieli dyrektor Jacek Tomaszewski i grono jego najbliższych współpracowników, którzy wymarzyli sobie szkołę bliską uczniom i ich rodzicom. Oni wierzyli w ten zamysł i jego powodzenie. (...) Potem przyszedł rok 1996 i nadanie imienia wielkiego reżysera – Krzysztofa Kieślowskiego. To wydarzenie nadało szkole nowego charakteru – stała się przyjaznym miejscem dla ludzi z zacięciem do filmu i z kinową pasją. (...) Jak głoszają słowa hymnu naszego liceum – „Życie szkoły jest jak film”. Przez te 15 lat wydarzyło się wiele. Były chwile dobre, a czasem gorsze. Ale myślę, że dziś nikt już nie ma wątpliwości, że pomysł utworzenia XXIX LO był dobrym pomysłem. Dzięki naszej szkole wielu młodych ludzi mogło i może realizować swoje pasje i marzenia. Każdego dnia uczymy się od siebie wzajemnie. Staramy się, aby nasza szkoła nie tylko uczyła młodych ludzi treści koniecznych do zdania egzaminu maturalnego, ale również uczyła ich, jak żyć i jak sobie poradzić w świecie ludzi dorosłych, w którym natopkają niestety na problemy większe niż jedynka z matematyki. Mam nadzieję, że wspólnie tworzymy szkołę, przed którą jest przyszłość i że dane nam będzie świętować jeszcze niejedną taką uroczystość.”

Goście, nauczyciele i uczniowie mogli następnie podziwiać występy taneczny ze szkoły tańca „Wena”, która mieści się w budynku liceum. Młodzi artyści ze szkolnej grupy teatralnej „Maska”, przygotowani przez mgr Joannę Grażko-Brodę, odegrali fragmenty „Serenady” Sławomira Mrożka, „Poskromienie złośnicy” Właima Szekspira, „Gaski” Nikolaja Koldajy oraz „Banalnej historii” Juliana Tuwima. Swoim śpiewem zachwyciła wszystkich uczennica klasy Ib Paulina Skonieczny, a grą na klarncie Magda Maślanka z klasy IIIb.

Po zakończeniu części artystycznej wręczono nagrody wyróżniającym się uczniom, a zaproszeni goście zwiedzili wystawę na temat wydarzeń z życia szkoły, zorganizowaną przez mgr Irenę Kaczmarczyk.

Następnie na terenie szkolnej posesji posadzono pamiętkowe drzewo, które uczniowie ochrzczili imieniem „Krzyś”.

Centralne obchody Roku Jubileuszowego odbędą się w marcu 2009 r. w kinie „Kijów”.

BEATA KAJDAŃSKA

zdjęcia: **Michał Ziobro i Szymon Nowak**
(absolwenci LO im. K. Kieślowskiego)

Ukwieczone osiedle



W dniu 7 października br. odbyło się uroczyste spotkanie uczestników konkursu „Najpiękniejsza rabatka przed blokiem – LATO 2008”, zorganizowanego po raz piąty pod patronatem Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowy Prokocim”. Podczas spotkania ogłoszono wyniki, wręczono nagrody i wyróżnienia laureatom, jak również dokonano prezentacji fotograficznej wszystkich rabat na osiedlu. Laureaci odebrali bony do zrealizowania w sklepie ogrodnym na zakup akcesoriów ogrodniczych.

Jak co roku zaproszony został pan dr inż. Zbigniew Kozia-ra – adiunkt Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie z Katedry Roślin Ozdobnych i wygłosił prelekcję o kwiatkach ciętych i sposobach przedłużania ich trwałości, oraz odpowiadał na pytania związane z uprawą roślin ozdobnych. Na zakończenie prezes Spółdzielni „Nowy Prokocim” pan Zbigniew Socha, zapraszając wszystkich do udziału w następnej edycji konkursu, podziękował zebrany za przybycie i uczestnictwo w konkursie oraz za pracę, poświęcony czas i zaangażowanie w upiększanie otoczenia, które możemy wszyscy podziwiać.

Komisja konkursowa przyznała następujące nagrody dla poszczególnych ulic:

KURCZABA

II miejsce: Kurczaba 35 kl. A – **Ewa Ruman**; II miejsce: Kurczaba 31 kl. A – **Lucja Miecznikowska**; wyróżnienie: Kurczaba 31 kl. B – **Tadeusz Gacek**;

LILLI WENEDY

I miejsce: Lilli Wenedy 11 kl. III – **Zbigniew Pacura**; II miejsce: Lilli Wenedy 1 kl. III i IV – **Maria Krzanik, Helena Łowczowska**; wyróżnienia: Lilli Wenedy 15 kl. I – **Danuta Hiczwa, Lilli Wenedy 9 kl. I – Jadwiga Domoń**;

KONRADA WALLENRODA

I miejsce: Konrada Wallenroda 53 kl. II – **Elżbieta Bednarczyk**; II miejsce: Konrada Wallenroda 55 kl. IV – **Danuta Tyranowska**; III miejsce: Konrada Wallenroda 59 kl. III i IV – **Maria Soból, Teresa Art**; wyróżnienia: Konrada Wallenroda 55 kl. I – **Agnieszka Kozga**; Konrada Wallenroda 57 kl. II – **Krystyna Piec, Anna Kogut**;

KSIEDZA ŚCIEGIEŃNIEGO

I miejsce: Księdza Ściegieńnego 57 kl. I i IV – **Anastazja Burza, Danuta Mastej, Krystyna Szafranska**; II miejsce: Księdza Ściegieńnego 57 kl. II – **Elżbieta Sierant**; wyróżnienie: Księdza Ściegieńnego 69 kl. I, II i VIII – **Elżbieta Ostap-kowicz, Monika Mendyk, Czestawa Szymczeko**;

TELIGI

I miejsce: Teligi 23 kl. II – **Jolanta Kulikowska**; II miejsce: Teligi 23 kl. III – **Maria Rydz, Teligi 30 kl. V – Małgorzata Ziach**;

JERZMANOWSKIEGO

I miejsce: Jerzmanowskiego 12 kl. I, III i IV – **Ewa Druzgała, Ewa Wrona, Zenona Licho**; II miejsce: Jerzmanowskiego 10 kl. I, II, III i IV – **Maria Orzechowska, Halina Chochół, Barbara Mateja**.

Tekst i foto: organizatorzy konkursu

Restauracja CZARDASZ

- wesela, chrzciny, komunie i inne imprezy okolicznościowe
- obiady abonamentowe

Smaczna kuchnia polsko-węgierska!
Tu można dobrze zjeść!
Przystępne ceny!
Zapraszamy!

Kozłówek, ul. Wolska 2 (wjazd od Wielickiej)
Informacje i rezerwacja: tel. 012 657 62 13

ELKAR SZKOŁA JAZDY
Bierec czynne: pon. - piątek 14-18
Kraków, ul. Nowosądecka 50
www.szkołajazdy-elkar.pl
tel. 012 357 38 08
kom. 502 908 515
ROZPOCZYŃCIE KURSU: W KAŻDY I I II PONIEDZIAŁEK MIESIĄCA
bezdolne lekcje • płat maszynowy • raty

DRUŻYNA HAI QWEI PIŁKI NOŻNEJ SZUKA SPONSORA
SZUKAMY SPONSORA
I liga krakowska III w/w klub sportowy kontakt 0 600 004 690
Drużynę stanowić chcący z Kurcowa, Piasków i okolic!

www.jezykfrancuski.krakow.pl
FRANCUSKI na Kurdwanowie
dzieci - młodzież - dorośli

- zajęcia grupowe
- zajęcia indywidualne
- zajęcia z Francuzami
- tłumaczenia
- FRANCUSKI DLA FIRM

Wysoka jakość!
os. Kurdwanów Nowy, ul. Wysłouchów 30C/1 (powyżej „Biedronki”)
501 86 44 99, 012 425 60 25